

Dr Robert A. Peterson, Teologia Janowa,

Sesja 2, Styl Janowy, Część 1

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson i jego wykład na temat teologii Janowej. To jest sesja 2, Styl Janowy, część 1.

Kontynuujemy nasze studium teologii Janowej, zwracając uwagę na styl Jana.

Mam 11 punktów do rozważenia. Jego charakterystyczne słownictwo, jego notatki wyjaśniające lub redakcyjne, nieporozumienia, ironia, podwójne znaczenie, podwójne znaczenie, chiasm lub odwrócony paralelizm, zróżnicowanie stylu, idee Starego Testamentu, symbolika, etyka, nieontologia, dualizm i hiperbola. Po pierwsze, charakterystyczne słownictwo.

Częścią bogactwa czwartej ewangelii jest jej charakterystyczny styl. Przedstawiam następujące cechy w próbie wprowadzenia nas do stylu Janowego, który kształtuje i daje nam wstęp do jego idei — charakterystycznego słownictwa.

Ewangelia Jana wyróżnia się pod względem słów, które zawiera, których brakuje lub jest ich znacznie mniej w Ewangeliach synoptycznych, a także pod względem słów pominiętych, które zawierają Ewangelie synoptyczne. Mój zarys pochodzi z komentarza C. K. Barretta do Ewangelii Jana — słowo o tym komentarzu.

Daj mi zobaczyć. Czterdzieści pięć lat temu, jako młody profesor, odkryłem ewangelię Jana. Nie miałem na ten temat żadnego kursu w szkole biblijnej ani seminarium.

A w dwóch szkołach, w których uczyłem przez 35 lat, przypuszczam, że byłem ekspertem w tej dziedzinie, chociaż ostatecznie nie byłem nawet znawcą Nowego Testamentu. Ale wciągnąłem się w to, pochłonąłem to, pracowałem z tym. Nadal nie znam zbyt dobrze literatury pomocniczej i oddam uznanie Andreasowi Kostenbergerowi za część Zondervan Biblical Theology Series.

Andreas Kostenberger, *The Theology of John and His Letters*, nauczył mnie wiele, gdy nad tym pracowałem. I wciąż pokazuje mi obszerną literaturę drugorzędną, o której wiem bardzo niewiele. Ale raz po raz jestem wdzięczny, że wnioski Andreego odzwierciedlają moje własne, ponieważ zasadniczo po prostu pracowałem z tekstem w kółko przez wiele lat, w tym ostatnio uczyłem dwóch kursów, w połowie, a następnie w połowie ewangelii Jana za pośrednictwem Zoom na Ukrainie z RITE, Reformed International Theological Education.

Komentarz Barretta. CK Barrett, lub jako jego przyjaciel, którym nie jestem, nigdy go nie spotkałem; Kingsley Barrett jest na Uniwersytecie w Durham. Jest światowej klasy uczonym zajmującym się Nowym Testamentem.

Na przykład jego dwa tomy Dziejów Apostolskich są polecane przez wszystkich jako ostateczny, największy komentarz do Dziejów Apostolskich. Jednak powie ci, co miał na myśli Łukasz, chociaż nie uważa Łukasza za bardzo dobrego teologa, nie jest zbyt przenikliwy itd., jak Paweł, a nawet czasami go poprawia. Cóż, to pasuje do mojej wiedzy na temat jego komentarza do Jana.

Używałem go. Uczyłem się z niego tak wiele, ponieważ miał on zdolność mówienia mi, co miał na myśli Jan. Kiedy przechadzałem się korytarzami tak zwanego Seminarium Teologicznego Biblijnego, student, który również zaraził się chorobą Janową, prawdopodobnie ode mnie, powiedział: Czytałeś wstęp do komentarza Barretta na temat Jana? Powiedziałem: Wiesz, nie wiem.

Nie sędzę. Powiedział, że byłem w szoku. Powiedziałem, Czym? Powiedział, że nie uważa, aby rzeczy, które John zapisuje, faktycznie się wydarzyły.

I byłem bardziej zszokowany niż on. Nie wiedziałbyś tego czytając komentarz. On mówi ci o znaczeniu słów i znaków Jezusa w niezwykle sposób.

Trochę historii badań Joannine. Aż do odkrycia Zwojów znad Morza Czerwonego w bardziej liberalnych lub krytycznych kręgach, ewangelia Jana nie była wysoko ceniona. Wszyscy widzieli, że była bardziej teologiczna niż pierwsze trzy ewangelie, ale to ją spowodowało, że główny nurt badań krytycznych zinterpretował negatywnie.

Drugi wiek, może środek lub koniec drugiego wieku, jak powiedział Bultmann, przedstawił poglądy, które od tego czasu zostały zdyskredytowane. Cóż, podobieństwo między myślą Pawła a Jana polega na tym, że obaj uczestniczą w nauczaniu religii misteryjnych lub wczesnego gnostycyzmu. Wszystko to zostało teraz odrzucone, na szczęście, ale Jana, studiowanie Jana przez uczonych, zwłaszcza bardziej głównego nurtu uczonych, zostało zrehabilitowane przez Zwoje znad Morza Martwego, które wykazały judaizm w czasach Nowego Testamentu, który był bardzo podobny do judaizmu Jana.

Więc nie czerpał swoich pomysłów ze wszystkich tych różnych greckich źródeł, ale ze Starego Testamentu, jak sam mówi w niektórych momentach, i teraz jest nowe spojrzenie na ewangelię Jana. Wspomniałem o Raymondzie Brownie z Union Theological Seminary w Nowym Jorku. Z pewnością nie bastion wiary, ale był częścią nowego spojrzenia na ewangelię Jana, a jego podejście polegało na traktowaniu Jana jako odrębnej tradycji od tradycji synoptycznej, ale dawanie jej korzyści z

wątpliwości, i to było o wiele więcej, to było o wiele lepsze niż traktowanie jej jako niewiarygodnej, jej teologii jako wymyślonej przez Jana i tak dalej.

W każdym razie wiele się nauczyłem od tych różnych pisarzy. Chociaż nie popieram ich poglądów, ich osobistych poglądów, których nawet nie znam tak dobrze, ale chcę poznać ewangelię Jana i wierzę, że jeśli to konieczne, należy splądrować Egipcjan, aby to zrobić. W każdym razie charakterystyczne słownictwo, z dużym poleganiem na C.K. Barrett, ewangelia według Jana. Grecki styl czwartej ewangelii jest wysoce indywidualny.

Jest bardzo podobne do słów z 1., 2. i 3. Listu Jana, poza tym jest w Nowym Testamencie samodzielne. Słownictwo Jana jest niewielkie, ale mimo to wiele z jego najczęściej używanych słów pojawia się stosunkowo rzadko w ewangeliiach synoptycznych. Na przykład, kochać i kochać, agapao, agape, 44 razy w Ewangelii Jana, 30 razy łącznie w pierwszych trzech ewangeliiach.

Podsumowuję liczby. Prawda, prawda, prawda, dwa różne sposoby mówienia prawda, 45 razy w Ewangelii Jana i 10 razy w innych ewangeliiach. Wiedzieć, jak w poznaniu Boga, poznaniu Jezusa, 56 razy w Ewangelii Jana.

To jest albo 56 albo 57, w oparciu o wariant tekstowy. Nawet nie będę o tym wspominać. Pięćdziesiąt sześć razy w Ewangelii Jana, mniej więcej tyle samo we wszystkich trzech ewangeliiach razem wziętych. Jestem; każde użycie Jestem nie jest w wypowiedziach Jestem, ale zwraca uwagę na Jezusa jako mówcę.

Pięćdziesiąt cztery razy w Ewangelii Jana, 34 razy w pierwszych trzech ewangeliiach. Rozumiesz, o co chodzi. Praca jest o wiele częściej w Ewangelii Jana i rzeczownik praca.

Życie, znacznie więcej w Jana. Żydzi, 66 razy w Jana, 16 w pozostałych trzech ewangeliiach razem. Przede wszystkim mówi o przywódcach żydowskich, którzy nienawidzili Jezusa, chociaż były wyjątki.

I będziemy mówić o Nikodemie i Józefie z Arymatei we właściwych momentach. Świat, 78 razy w Ewangelii Jana, 13 razy w Ewangelii Mateusza, Marka i Łukasza. Naszym twierdzeniem nie jest to, że nigdy nie jest używane w sposób, w jaki używa go Jan, ale przewaga w Ewangelii Jana jest przytłaczająca.

Osądzać, 19 razy w Jana, 12 razy w pozostałych. Świadczyć, a następnie dwa różne słowa na świadka, 39 lub 40 razy w Jana, 12 w trzech ewangeliiach. Ojciec Boży, 118 razy w porównaniu do około 60 z pierwszych trzech.

Posyłam, jak w Jezus został posłany przez Ojca, który mnie posłał, 32 w Jana, 15 w pierwszych trzech ewangeliiach. Światło, 23 w Jana, 15 w pierwszych trzech

ewangeliiach. Odwrotnie, niektóre powszechne wyrażenia synoptyczne są rzadkie w Janie lub w ogóle nieobecne.

Chrzest, dziesięć razy w trzech ewangeliiach, 0 w Jana. Słowo chrzest. Królestwo, 5 w Jana, 130 w pierwszych trzech.

Demon, to fascynujące. 11 w Ewangelii Mateusza, 11 w Ewangelii Marka, 23 w Ewangelii Łukasza. 6 w Ewangelii Jana – za każdym razem, gdy Jezus oskarża się, że ma demona.

Brak egzorcyzmów w czwartej ewangelii. Pamiętasz, jak mówiłem, że próby są obecne, ale zminimalizowane pod koniec życia Jezusa? Okej, a on jest sądzony przez cały czas? Cóż, Jan nie zapisuje egzorcyzmów. On w pewien sposób oczyszcza pole gry i nie ma też kuszenia Jezusa przez diabła z tego samego powodu.

Ponieważ wtedy, poczynając od 13, diabeł inspiruje Judasza, na początku 13. Diabeł wchodzi w Judasza; inspiruje Judasza i wchodzi w Judasza pod koniec 13. Wychodzi i popełnia swój haniebny uczynek, zdradzając swego pana.

Jan po prostu przedstawia wielką bitwę między Jezusem a księciem tego świata, który został wyrzucony. W ten sposób diabeł zostaje pokonany przez Chrystusa, ironicznie na krzyżu, sprawiedliwego spośród ludzi. Trzydzieści razy w trzech poprzednich ewangeliiach i 0 w Jana.

Moc jak w cudzie, 30 do 0 w Jana. Okazywać miłosierdzie, mieć miłosierdzie, miłosierdzie. 0 w Jana przeciwko 40 razy w przybliżeniu.

Głosić ewangelię i ewangelię, 0. Chłopcze, nie popełniaj błędu słowa ewangelia, błędu słowa koncept. Jan nigdy nie głosi ewangelii, a Jezus nigdy tego nie robi, prawda? Żle. On nie ma tego słowa, a jest ono 22 razy w Ewangelii Mateusza, Marka i Łukasza, 0. Nie, on nie głosi ewangelii; przynosi prawdę, którą Ojciec, który go posłał, dał mu do podzielenia się ze światem, aby ludzie mogli mieć życie wieczne przez wiarę.

To inny idiom. Głosić, 0 w Jana, 30 razy w pierwszych trzech ewangeliiach. I tak dalej, pokuta, pokutować i pokutować.

Metanoia, 0 w Jana, około 25 razy w Mateuszu, Marku i Łukaszu. Przypowieść, 45 razy do 0 w Jana. Poborca podatkowy, poborca opłat, poborca podatkowy, 20 do 0. Najpierw podaję liczbę synoptyczną, a na końcu liczbę w Ewangelii Jana.

To rodzi pewne pytania, prawda? Jak to wyjaśnić? Jak wyjaśniłem na przestrzeni lat, czasami było to problematyczne dla młodych chrześcijan i żałuję tego, ale muszę podzielić się chrześcijańską wiedzą z tymi, którzy chcą się uczyć. Wiemy na pewno, że

każdy komentarz do Dziejów Apostolskich mówi, a ja nie przekręciłem Dziejów Apostolskich, że Łukasz podsumował kazania i przemówienia w Dziejach Apostolskich. Po pierwsze, słownictwo jest zawsze słownictwem Łukasza.

Nie ma znaczenia, czy przemawia Piotr, Szczepan czy Paweł; to słowa Łukasza. Więc co mówimy? Mówimy, że Bóg użył Łukasza, aby podsumować słowa Piotra, Szczepana i Pawła, aby wspomnieć wielką trójkę. Szczepana, ze względu na jego wielkie przesłanie w mowie rozdziału 7 Dziejów Apostolskich.

Ben Witherington III jest świetnym źródłem. Jego obszerny komentarz, *Socio-Rhetorical commentary on Acts*, jest niesamowity. To prawda, że niektórzy historycy rzymscy, greccy i rzymscy bawili się swobodnie przemówieniami.

W rzeczywistości czasami je wymyślali. I oczywiście, krytycy twierdzą, że Luke to zrobił. Niektórzy nadal to robią, niestety.

Komentarze naukowe Hansena są po prostu zepsute przez tego typu rzeczy. Z drugiej strony inni, w tym sam Witherington, znajdują cały inny strumień historyków, starożytnych historyków grecko-rzymskich. Na myśl przychodzi Polibiusz, a ja nie mam tu notatek.

Jest więcej niż Polibiusz, ale ci ludzie byli ostrożni. Podsumowali własnymi słowami przesłanie mówcy, mówcy, którego cytowali. Ale cytowanie nie oznaczało dosłownego.

Oznaczało to podsumowanie ich słów w ich własnej mowie. Witherington prawidłowo kończy, podobnie jak inni ewangelicy studiujący Dzieje Apostolskie. To właśnie mamy w Dziejach Apostolskich.

I to, co próbuję powiedzieć, to to, że w Ewangeliach Jezus się nie zmienił. A tak przy okazji, ktokolwiek mówi w czwartej Ewangelii, używa języka Jana. To styl Jana, i czy to Jezus, czy to jeden z uczniów, czy to narrator, czy to Jan, Maria, Marta czy Nikodem, wszyscy mówią językiem Jana.

Czy Jezus zmienił swój sposób mówienia? Tak, to były kazania synagogalne i mówił w ten sposób. To nie działa, ponieważ to nie tylko jego mówienie. Więc Jan podsumował słowa i czyny Jezusa.

Teraz nie chcemy pomijać Ducha Świętego. Duch Święty umożliwił Łukaszowi napisanie Ewangelii i drugiego tomu, Dziejów Apostolskich. W przypadku obu tych tomów Łukasz napisał w swoim własnym języku, Łukasz 1, 1-4 mówi nam, że studiował wszystko, co zostało napisane, jak szalony.

I on pisze, a Bóg nadzoruje i działa poprzez jego słowa, aby dać odpowiednie podsumowanie słów i czynów Jezusa. Uczni rozróżniają między samymi słowami, *ipsissima verba* Jezusa, a samym głosem Jezusa. *Ipsissima vox* Jezusa.

Nie mamy tych samych słów, a mamy ten sam głos. To jest punkt, który czasami trochę wstrząsa moimi studentami. Po prostu tak działa Biblia.

Nie zaczynamy od teorii i nie narzucamy jej Biblii. Rozumiemy, jak działa sama Biblia. Świadczy o tym Chicago Statement on Biblical Inerrancy, które zostało napisane przez ewangelicznych chrześcijan i inerrantystów, którzy nalegali, że ewangeliczne towarzystwo teologiczne na początku miało jedno zastrzeżenie.

Trzeba było wierzyć w nieomyślność. Chicago Statement podaje 50 kwalifikacji tego, co to oznacza i czego nie oznacza. Co oni robią? Próbuja być uczciwi wobec tego, co Pismo mówi o sobie, jednocześnie promując, popierając, zachęcając i broniąc wysokiego poglądu na Pismo.

Wierzę w nieomyślność i zawsze wierzyłem. Ludzie, którzy zaprowadzili mnie do Pana, tak postrzegali Biblię i nigdy nie miałem powodu, aby temu zaprzeczać. Czy rozumiem każdy werset w Biblii? Oczywiście, że nie.

Czy są jakieś problemy? Oczywiście, że są. Czy nie dają mi spać w nocy? Nie. Inni ludzie zostali wezwani do pracy nad tego typu rzeczami.

Moim zamiarem było zrozumienie nauk Biblii, a w tym kursie nauk Jana. Próbuje powiedzieć, że Bóg użył apostoła Jana, nadzorując całe jego życie, jak powiedział BB Warfield, zwłaszcza gdy trzymał pióro na stronie, aby przekazać dokładnie te słowa, których Bóg chciał, aby użył. Używał własnego stylu, aby dokładnie podsumować słowa i czyny Jezusa. Więc kiedy mówi, że Jezus powiedział to i tamto, nie zawsze mamy dokładnie te słowa.

Mamy sam głos Jezusa. W istocie, nawet lepiej niż same słowa, mamy Boże podsumowanie słów, a następnie, ponieważ wszystkie Ewangelie mają to, Jan, bardziej niż inne, jego natchnioną interpretację słów. Ludzie słyszeli słowa Jezusa i nie rozumieli ich z różnych powodów.

Wina i Bóg pracujący nad ich zahartowaniem to para, która przychodzi mi na myśl, i są one aktywne w Johnie. Tak czy inaczej, to jest moja umowa z charakterystycznym słownictwem Johna. Nie ma wątpliwości, że jego słownictwo jest charakterystyczne.

Ma ulubione terminy, które są pomijalne lub w ogóle nieobecne. Zazwyczaj są obecne, ale w bardzo małej liczbie w Ewangelii Mateusza, Marka i Łukasza. Z drugiej strony mają powszechne terminy, których nie uważa za stosowne w ogóle lub w minimalnym stopniu wspomnieć.

To najlepsze, co mogę zrobić. Notatki wyjaśniające. Apostoł Jan często podaje notatki wyjaśniające w swojej Ewangelii.

Raymond Brown w swoim komentarzu Anchor Bible wskazuje, że notatki te spełniają różne cele. Czasami wyjaśniają imiona i tytuły. Znajdujemy je więc w 13:8.

Podam tylko kilka przykładów, bo miejmy nadzieję, że zanim pójdziemy spać, czeka nas jeszcze wiele mil do przejścia. 13:8. Jezus odwrócił się i zobaczył, że oni idą za Nim.

Dwóch jego uczniów, jak mówi. Nie identyfikuje ich od razu. I czy powiedział, czego szukasz? I powiedzieli mu, Rabbi, gdzie mieszkasz? I zaprasza ich, aby zostali z nim przez resztę tego dnia.

Cóż, to było błogosławieństwo, jestem pewien. Ale po Rabbi, Jan dodaje to, a ESV umieszcza to w nawiasach, mówią do niego, Rabbi, co oznacza nauczycielu. To znaczy, jeśli Jan pisał z Efezu, jak wierzymy, nie do głównie żydowskiej publiczności, jak zrobił to Mateusz w swojej ewangelizacyjnej Ewangelii, wyjaśnia żydowskie, w tym przypadku, imiona i tytuły dla tych, którzy nie są Żydami.

A co powiesz na werse 42 tego samego rozdziału 1? Andrzej przyprowadził swojego brata Szymona do Jezusa. To potężne słowa. Oto temat świadectwa w działaniu.

Przyprowadza swego brata do Jezusa. Fizycznie i bardziej niż fizycznie, Jezus spojrzał na niego i powiedział, ty jesteś Szymon, syn Jana. Szymon Bar-jona, Bar-jona.

Będziesz nazywany Kefas. To słowo aramejskie. I tak, Jan tłumaczy, co oznacza Piotr.

Są to komentarze wyjaśniające lub redakcyjne, które John podaje, aby pomóc czytelnikowi. Pracując ze stylem Johna, chcemy zastanowić się, dlaczego używa niektórych z tych cech, czasami wprost, aby zaangażować czytelnika. Tutaj, aby pomóc biednemu czytelnikowi zrozumieć, o czym mówi.

Czasami wyjaśnia symbole. 12:33 mówi, że jednym ze sposobów, w jaki Jezus mówi o swoim ukrzyżowaniu, jest wywyższenie syna człowieczego. Ach.

Oto jest. Jana 12:33. Powiedział, a ja, werse 32, gdy zostanę wywyższony nad ziemię, pociągnę wszystkich do siebie. Powiedział to, aby pokazać, jaką śmiercią miał umrzeć.

Jana 12.33 interpretuje Jana 12:32 jako odnoszący się do ukrzyżowania, do śmierci przez ukrzyżowanie. Wielu czytelników mogło nie wiedzieć o tym po prostu dlatego, że to wyrażenie zostało podniesione. To długa historia, ale myślimy, że pochodzi z

Izajasza 53, koniec 52, początek 53, który mówi o słudze Pana wywyższonym, wysokim i wywyższonym.

I ironicznie, podniesienie Jana ma podwójne znaczenie. Jest dosłownie podniesiony na krzyżu. I bardzo ironicznie, najgorsze, co ludzie mogą mu zrobić, to skazać go na okropną śmierć przez ukrzyżowanie.

Ale najgorsze, co mogą mu zrobić, to tylko przyspieszyć jego powrót do Ojca. Jego wywyższenie ironicznie podwaja znaczenie brzydkiego ukrzyżowania i wywyższenia w tym samym czasie. Czasami Jan używa komentarzy redakcyjnych, aby zakwalifikować inne rzeczy, które powiedział, aby poprawić błędne wrażenia.

Tak więc w 4:2 Jana jest mowa o tym, że Jezus chrzcił uczniów. 4:2 jest poprawnie umieszczone w nawiasach przez ESV. Mówi, że sam Jezus nie chrzcił, ale tylko swoich uczniów.

Jezus chrzcił w sensie upoważnienia do chrztów. Ale uważamy, że mądrze nie dokonał tych chrztów własnymi rękami. Dlaczego mądrze? Czy ty sobie ze mnie żartujesz? Zostałem ochrzczony przez mistrza.

O, mój Boże. Tak więc w 4:2 i 6:6 Jan koryguje błędne wrażenia. Czasami Jan łączy wydarzenia z innymi wydarzeniami, dodając komentarz wyjaśniający.

11:2 mówi nam, która to była Maria. Otóż pewien człowiek był chory, łazarz z Betanii, wsi Marii i jej siostry Marty. To Maria namaściła Pana olejkami i otarła Jego stopy swoimi włosami.

Powiem tylko na marginesie, wygląda na to, że zdarzyło się to więcej niż raz w Ewangeliach. Ale tutaj Jan identyfikuje tę Marię jako tę, która to zrobiła. I, och, chłopcze, wierzę, że to wydarzenie nie jest zapisane w tej Ewangelii.

Mam nadzieję, że nie podaję błędnych informacji w tych wykładach. Myślę, że to miejsce, w którym Jan polega na tradycji synoptycznej. W każdym razie tworzy, odnosi wydarzenia do innych wydarzeń.

Czasami Jan używa objaśnień lub notatek redakcyjnych, aby zidentyfikować postacie. Tak więc Jan 7:50 identyfikuje Nikodema jako tego, o którym dowiedzieliśmy się w rozdziale 3. Nikodem, który wcześniej do niego przyszedł i był jednym z nich, powiedział im, że jest członkiem Sanhedrynu i przyszedł do Jezusa wcześniej, w porządku, w rozdziale 3. Studium Nikodema w całej Ewangelii jest fascynujące i zajrzemy do tego, kiedy będziemy studiować Kościół, ponieważ Jan naucza doktryny Kościoła nie tylko poprzez traktowanie ludzi Bożych zbiorowo jako owiec, jako tych, którzy trwają w winorośli, na przykład, ale także poprzez wyróżnianie jednostek,

które są dla nas wzorami. A Nikodem jest przykładem tajnego ucznia, który staje się publicznym uczniem.

Mężczyzna utożsamia się z ukrzyżowanym ciałem Jezusa. To jest po prostu niesamowite — dość tego.

John podaje notatki redakcyjne. Jest historykiem, a także teologiem. I tutaj, w obu tych rolach, pomaga wyjaśnić swoje słowa.

Nieporozumienia. Och, to fascynujące. Jan obejmuje... Apostoł Jan bardzo skutecznie posługuje się nieporozumieniami w swojej Ewangelii.

Słuchacze Jezusa często źle go rozumieją. Mówi o duchowych realiach, a jego słuchacze myślą wyłącznie na ziemskim planie. To jest tak fascynujące.

Przyjrzyjmy się temu wspólnie. 4:12. To jeden ze sposobów, w jaki Jan angażuje czytelnika, a nawet jego emocje.

Przepraszam, 2:20. Jezus oczyścił świątynię, dość bezwstydnym czyn. Jaki znak, 2:18, nam pokazujesz za robienie tych rzeczy? Powiedzieli Żydzi, żydowscy przywódcy.

Jezus odpowiedział: Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni ją odbuduję. Żydzi powiedzieli: Herodowi zajęło 46 lat, aby odnowić świątynię.

I zamierzasz to podnieść za trzy dni? Czy ty oszalałeś? Oto nadchodzi... Właściwie, to jest zarówno komentarz redakcyjny. To nieporozumienie z ich strony, i tutaj, John wyjaśnia. Ale mówił o świątyni swojego ciała, kiedy, zatem, został wskrzeszony z martwych.

Jego uczniowie przypomnieli sobie, że to powiedział, i uwierzyli w pismo i słowo, które wypowiedział Jezus. 2:20 wprowadza nieporozumienie. A jego celem dla czytelnika jest powiedzenie: Wow, Jezus przewidywał swoje zmartwychwstanie.

To przykład różnicy między Janem a synoptykami. W synoptykach, co najmniej trzy lub cztery razy w Ewangelii Mateusza, Jezus przepowiada, że zostanie wydany, zdradzony przez Syna Człowieczego, zostanie zdradzony, wydany uczonym w Piśmie i faryzeuszom, zostanie ukrzyżowany trzeciego dnia i zmartwychwstanie. Jan czyni to bardziej symbolicznie.

On zdradził i aresztował Jezusa. Ale tutaj ma tę symbolikę. Poprzez to nieporozumienie służy ona do zaświadczenia o prawdziwości Pisma Świętego.

O mój Boże, uczniowie stawiają słowa Jezusa na równi z Pismem Świętym. Werset 22. To jest niewiarygodne.

A to było oparte na nieporozumieniu. Trzy, cztery to takie głupie. Nikodem jest nauczycielem Izraela.

Na razie zostawię to tak. Później pokażę wielki kontrast między nim a Samarytanką. Ale ten facet jest nie tylko członkiem Sanhedrynu i faryzeuszem, ale także nauczycielem, ważnym nauczycielem.

Nikodem, Jezus mówi, jeśli się nie narodziś na nowo, nie możesz ujrzeć królestwa Bożego. Nikodem mówi, jak człowiek może się narodzić, gdy jest stary? Czy może wejść drugi raz do łona swojej matki, aby się narodzić? Czy ty sobie ze mnie żartujesz? To jest tam wysoko na głupiej wadze, blisko szczytu. O, co pokazuje Jan? On pokazuje to kolosalne nieporozumienie.

I znowu Nikodem kończy po właściwej stronie rzeczy. I przychodząc do Jezusa nocą, nie krytykuje go za to. Przyjście jest niesamowite.

Wydaje się, że szczerze chce wiedzieć więcej o Jezusie. Ale Jezus gra z nim ostro i mówi, że jesteś w przedszkolu. Nie wiesz nic o królestwie Bożym.

O mój Boże. Jesteś nauczycielem Izraela. Jaki jest twój problem, werset 10? Czy jesteś nauczycielem Izraela? A jednak nie rozumiesz tych rzeczy.

Nie znasz Ezechiela 36? Na litość boską, tak właśnie jest. Nie jest niegrzeczny ani grubiański, ale jest silny. I właśnie tego potrzebuje Nikodem.

Trzeba nim potrząsnąć. A on mówi tę głupią rzecz. Och, jakie nieporozumienie.

Ujawnia jego ignorancję. I wydaje się być podatny na zranienie. W rozdziale 7 broni Jezusa.

W rozdziale 19 prosi ukrzyżowane ciało Jezusa, aby je pochować, aby je złożyć w grobie. Wow. 415, pracujemy nad tymi nieporozumieniami.

Czy popełniłem błąd w tym przypadku? Hmm. 4:15. O tak, Jezus mówi, że woda, którą dam komuś w nim, stanie się wodą tryskającą ku życiu wiecznemu.

Jana 4.14, kobieta powiedziała do Niego: Panie, daj mi tej wody, abym nie pragnęła i nie musiała tu przychodzić, aby czerpać wodę. To przykład podwójnego znaczenia. Ona słyszy żywą wodę.

Słyszy płynącą wodę. I myśli, człowieku, czy jest jakiś strumień niedaleko mojego domu, o którym nie wiem? To byłoby fantastyczne. Zamiast jechać tak daleko.

A Jezus, oczywiście, mówi o żywej wodzie. Tak naprawdę, to trochę trudno stwierdzić. Albo Duch Święty daje życie wieczne, albo życie wieczne dane przez Ducha Świętego.

Powiem, że życie wieczne. Nie jestem pewien. Ale to jeden z jego symboli.

Woda, chleb i światło to trzy jego wielkie symbole, według Andreasa Kostenbergera, teologii Ewangelii Jana w jego listach. I to jest poprawne. Więcej symboli.

Ale to są trzy duże. On mówi o życiu wiecznym danym przez Ducha Świętego. Ona myśli o bieżącej wodzie.

Ona źle rozumie. A chrześcijański czytelnik może się zaśmiać. Może powie: kobieto, nie rozumiesz.

Wciąga nas. Angażuje nas w historię za pomocą tych środków. Jeszcze jeden.

11:50. To dostaje nagrodę za najlepsze. Ups, przepraszam.

Ciągle skaczę w złym miejscu. 6:26. To dostało nagrodę za największą ironię.

I to jest nieporozumienie. Ale to zrobię, 11:50, za chwilę. Ale 6:26, tłumy.

Jezus karmi tłum, 5000. Liczą łodzie. I płyną na drugą stronę morza.

Są po drugiej stronie. I liczą łodzie. I mówią, zaczekaj chwilę.

Uczniowie przybyli łodzią. Jezus nie przybył łodzią. Co się dzieje? Jak się tu dostał? Coś tu jest pomieszane.

A rabinie, kiedy tu przybyłeś? Czy jest jakaś łódź, o której nie wiemy? Oni nawet nie myślą o chodzeniu po wodzie. To nawet nie jest w ich słowniku. Ale on rozumie.

On trafia do serca. W innych ewangeliiach Jezus czyta osobę i mówi, i zna jej złe myśli i czasami zwraca się do tych myśli. Tutaj mówi, zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, szukacie mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, w sensie 20:30 i 31.

Te znaki są napisane, abyś mógł uwierzyć i zyskać życie wieczne, prawda? Nie, nie, nie. Oni nie szukają go z tego powodu. Oni chcą kolejnego darmowego posiłku.

Są tam dla rozdawnictwa. Kolejny darmowy bufet to to, czego chcą. To nieporozumienie.

Służy podkreśleniu hojności Jezusa, jego tożsamości, a nawet konfrontacji z ich grzesznością, co jest dobrą rzeczą. Inną cechą jest ironia. Raymond Brown, znowu, Anchor Bible Commentary, pisze, cytuję, że przeciwnicy Jezusa są skłonni do wygłaszania o nim stwierdzeń, które są poniżające, sarkastyczne, niedowierające lub przynajmniej niewystarczające, w zamierzonym sensie.

Jednakże, ironią losu, stwierdzenia te są często prawdziwe lub bardziej znaczące w sensie, którego nie zdają sobie sprawy lub nie zamierzają. Ewangelista po prostu przedstawia takie stwierdzenia i pozostawia je bez odpowiedzi, ponieważ jest pewien, że jego wierzący czytelnicy zobaczą głębszą prawdę. Mowa o angażowaniu czytelników.

4:12. 4:12, Samarytanka. Ojej, czeka ją niesamowita przejażdżka.

Och, Boże. Poprosił ją o drinka i powiedział, że gdyby wiedziała, o co mu chodzi, poprosiłaby go o łyk żywej wody. A ona, oczywiście, źle zrozumiała.

Panie, studnia jest głęboka, a ty nawet nie masz wiadra. Skąd weźmiesz wodę? A potem werset 12. Czy jesteś większy od naszego ojca, Jakuba? Jan powiedział nam, że studnia Jakuba jest tutaj.

Czy jesteś większy od naszego ojca, Jakuba? To nieporozumienie, ale jest tak ironiczne. A chrześcijański czytelnik nie potrafi się powstrzymać. Czy ty sobie ze mnie żartujesz? On jest większy od Jakuba, tak jak stwórca jest większy od stworzenia.

On jest większy niż Jakub, tak jak Zbawiciel jest większy niż zbawiony. Tak, jest większy niż Jakub. Albo co powiesz na 7:42? Bardzo często, jak wskazaliśmy w podsumowaniu przeglądu tego, co zamierzamy omówić, są dwie odpowiedzi na Jezusa.

Jan 7:40. Kiedy usłyszeli te słowa podczas Świąta Namiotów, powiedział, że da rzeki życia i dostarczy wody, którą Bóg dostarczył podczas ceremonii polewania wodą podczas świąta. Ludzie mówili, że to naprawdę był prorok.

Inni mówili, że to jest Chrystus. Obie odpowiedzi były pozytywne. Ale niektórzy mówili, czy Chrystus ma pochodzić z Galilei? Czyż Pismo nie mówi, że Chrystus pochodzi z rodu Dawida i pochodzi z Betlejem, wioski, w której mieszkał Dawid? Więc był podział wśród ludu z jego powodu.

Niektórzy mówili, spójrz, to są słowa proroka z Księgi Powtórzonego Prawa 18, jak Mojżesz. Wow. A inni mówią, że to jest obiecane.

To jest Mesjasz. Inni mówili, nie, nie, nie, nie. Nie znasz Starego Testamentu? Ten facet pochodzi z Galilei.

Ze Starego Testamentu wiemy, że Mesjasz będzie pochodził z Betlejem. Chrześcijański czytelnik mówi: ojej! On rzeczywiście pochodzi z Betlejem. Później rodzina przeniosła się do Galilei.

Źle to zrozumiałeś. Nie rozumiesz. Powód, dla którego go odrzucasz, lub przynajmniej go kwestionujesz, jest w rzeczywistości powodem, dla którego w niego wierzysz.

Ponieważ spełnia biblijny wymóg, który cytujesz. Największą ironią jest 11:50 . O mój Boże.

Kiedy Jezus wskrzesił Łazarza, wywołało to wielkie poruszenie i pogłębiło problemy przywódców żydowskich, którzy byli przeciwni Jezusowi bez względu na to, co powiedział lub zrobił. Oni tego nie kupują. Jana 11.45 Wielu więc Żydów, którzy przyszli z Marią i ujrzeni, co uczynił, uwierzyło w Niego.

Ich Żydzi nie oznaczają żydowskich przywódców. Oznaczają żydowskich ludzi. Ale niektórzy z nich poszli do faryzeuszy i powiedzieli im, co Jezus uczynił.

Donosiciele. Więc arcykapłani i faryzeusze zebrali radę, Sanhedryn, i powiedzieli, co mamy robić? Bo ten człowiek czyni wiele znaków. Później Talmud oskarża Jezusa o bycie magiem i robienie tych rzeczy.

Uznali cudowny element, ale nie przypisali go Bogu i nie nazwali Jezusa Mesjaszem ani nawet prawdziwym prorokiem. Jest fałszywym prorokiem. Czyni znaki szatańskie, a nie mesjańskie.

Jeśli pozwolimy mu tak postępować, wszyscy w niego uwierzą, a Rzymianie przyjdą i zabiorą nam nasze miejsce i nasz naród. Miejsce, prawdopodobnie świątynię. Jeden z nich, Kajfasz, który był arcykapłanem w tym roku, to znaczy w tym pamiętnym roku, powiedział im, wy nic nie wiecie.

Józef Flawiusz mówi, że saduceusze charakteryzowali się niegrzeczną mową. Kajfasz to pokazuje. Nie rozumiecie też, że lepiej jest dla was, aby jeden człowiek umarł za lud, niż aby cały naród zginął.

Nie powiedział tego z własnej woli. Cóż, oczywiście, że powiedział na jednym poziomie, ale ostatecznie nie powiedział tego z własnej woli. Ale będąc arcykapłanem w tym roku, prorokował, że Jezus umrze za naród i nie tylko za naród, ale także, aby zgromadzić w jedno dzieci Boże, które były rozproszone.

Więc od tego dnia planowali go zabić. Kajfasz składa oświadczenie o politycznej celowości. Taki jest jego zamiar.

Ale Boże, mów o ironii, nieoczekiwaności. Ironią ironii jest to, że arcykapłan, w swojej oficjalnej roli, wypowiada słowo politycznej celowości, zasadniczo mówiąc, że musimy wymazać Jezusa. Musimy go zabić.

Musimy go wyeliminować. Ale jego słowa są ironiczną, niezamierzoną przepowiednią zastępczego zadośćuczynienia Jezusa. Lepiej jest dla was, aby jeden człowiek umarł za lud, niż aby zginął cały naród.

Cóż, jeden człowiek umarł za ludzi. Co zadziwiające, Dzieje Apostolskie 6 mówią nam , że nawet wielu kapłanów, czyli Lewitów, z pewnością w niego wierzyło. Ponieważ Jezus miał odwagę im się przeciwstawić, ponieważ Bóg dał świadectwo nawet przez tych wrogów Jezusa, Bóg łaskawie doprowadził wielu ludzi do poznania jego syna, gdy apostołowie głosili ewangelię.

Kontynuujemy styl Janowy w naszym następnym wykładzie, zajmując się takimi rzeczami jak chiasm, wariacja i tematy Starego Testamentu.

To dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o teologii Janowej. To jest sesja 2, Styl Janowy, część 1.